

**Sygnatura akt VIII C 1204/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.111,50 zł (czternaście tysięcy sto jedenaście złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.367 zł (pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 807,40 zł (osiemset siedem złotych czterdzieści groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 1204/20

## UZASADNIENIE

W dniu 13 listopada 2020 roku powód K. J., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 13.804 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pojazdu zastępczego oraz 307,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów usługi pomocy drogowej, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik wyjaśnił że w dniu 13 września 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki L. należący do J. P.. Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu oraz w związku z uszkodzeniem pojazdu wynajął auto zastępcze. Okres najmu przypadał od dnia 13 września 2017 roku do dnia 19 października 2017 roku (37 dni), a jego koszt wyniósł 18.204 zł. Pełnomocnik podniósł przy tym, że pozwany dopiero decyzją z dnia 10 października 2017 roku wskazał oszacowaną kwotę odszkodowania i wypłacił ją na rzecz uprawnionego. W toku likwidacji szkody pozwany uznał 22-dniowy okres najmu oraz obniżył stawkę dobową do kwoty 200 zł brutto, wypłacając świadczenie w wysokości 4.400 zł. Stanowisko pozwanego jest jednak nieprawidłowe, pozwany nie był bowiem w stanie wynająć pojazdu w tej samej klasie co uszkodzony na takich samych warunkach. Pełnomocnik wskazał ponadto, że poszkodowany poniósł koszty holowania w wysokości 2 x 307,50 zł,

transportując pojazd w pierwszej kolejności z miejsca zdarzenia, a następnie z miejsca postoju do warsztatu, a pozwany z powyższego tytułu zwrócił wyłącznie kwotę 307,50 zł. Na koniec wyjaśnił, że powód nabył wierzytelność wobec pozwanego w drodze cesji.

(pozew k. 4-7)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego, nie kwestionując okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, zanegował w całości roszczenie powoda. Przypomniawszy, że odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego obejmuje jedynie ekonomicznie i technologicznie uzasadniony okres przestoju, który na gruncie niniejszej sprawy obejmował czas od daty wynajmu (13.09) do daty otrzymania kosztorysu (28.09),

3 dni technologicznego czasu naprawy oraz dni organizacyjne. Zaznaczył przy tym, że dokumentem obligującym warsztat do podjęcia bezzwłocznie czynności naprawczych jest kosztorys naprawy. Na okoliczność stawki dobowej najmu wskazał, że poszkodowany został poinformowany o możliwości zorganizowania auta zastępczego, a także o weryfikacji celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu do kwoty 200 zł brutto w przypadku wynajęcia pojazdu we własnym zakresie. Poszkodowanemu zaproponowano również podmianę użytkowanego samochodu na samochód z wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem, na co wyraził on zgodę, skutkiem czego pozwany zlecił wynajem pojazdu zastępczego z (...) S.A. z zaznaczeniem warunków oczekiwanych przez poszkodowanego. Pomimo tego poszkodowany kontynuował najem na dotychczasowych zasadach twierdząc, że oferowany pojazd należy do klasy D zamiast E, a tym samym przyczynił

się do zwiększenia rozmiarów szkody. Na koniec pełnomocnik zakwestionował dochodzone w sprawie koszty holowania podnosząc, że nie stało na przeszkodzie, aby uszkodzony pojazd od razu odholować do warsztatu.

(odpowiedź na pozew k. 34-39)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że pozwany wypłacił odszkodowanie za szkodę w pojeździe dopiero w dniu 12 października 2017 roku. Ponadto na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku wniósł o zasądzenie odsetek od dnia 17 listopada 2019 roku i cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie odsetek sprzed tej daty.

(protokół rozprawy k. 61-62v., k. 69-71, k. 107, pismo procesowe k. 98)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 13 września 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki L. (segment E) o nr rej. (...) będący własnością J. P., użytkowany krytycznego dnia przez jego syna B. P.. Uszkodzony pojazd nie był jezdny i został odholowany przez powoda, z którego usług poszkodowany już wcześniej korzystał i był zadowolony, na parking strzeżony przy ul. (...). Poszkodowany wybrał parking strzeżony, nie zaś parking przy warsztacie naprawczym, chciał mieć bowiem pewność, że nikt nie uszkodzi dodatkowo jego auta, co miało kiedyś miejsce przy wcześniejszej szkodzie. Warsztat zaś nie był w stanie udzielić mu takiego zapewnienia.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2021 roku – k. 70-71, zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2021 roku – k. 61 v-62, zeznania świadka J. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2021 roku – k. 70, z akt szkody: notatka urzędowa; okoliczności bezsporne)

Zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne.

W dniu 13 września 2017 roku J. P. podpisał z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki A. (...) (segment E). Stawka dobową za najem została ustalona na kwotę 400 zł netto + 23% VAT, tj. 492 zł brutto. W umowie znalazł się zapis o braku dopłaty z tytułu przekroczenia limitu km oraz zwrotu brudnego auta. Umowa nie przewidywała obowiązku uiszczenia kaucji, brak było udziału własnego w szkodzie, a także ograniczeń w użytkowaniu auta, np. w zakresie przewozu zwierząt, czy poruszania się po drogach gruntowych. W przypadku oddania samochodu poza godzinami pracy firmy powód naliczał opłatę w wysokości 80 zł + 23% VAT.

B. P., będącemu faktycznym użytkownikiem uszkodzonego pojazdu, zależało na możliwości przewozu zwierząt, braku odpowiedzialności najemcy w przypadku odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, braku limitu km, zniesionym udziale własnym w szkodzie, brak wyłączenia możliwości poruszania się po drogach gruntowych. Wszystkie te warunki umowa zawarta z powodem spełniała. B. P. jest właścicielem psa marki A. i kilku kotów, które regularnie przewozi samochodem na działkę, dojeżdżając do niej m.in. drogą gruntową.

Zwrot pojazdu nastąpił w dniu 19 października 2017 roku. Tego samego dnia powód zawarł z J. P. umowę przelewu wierzytelności na mocy której nabył wierzytelność względem pozwanego z tytułu m.in. odszkodowania za najem pojazdu w czasie trwania likwidacji szkody oraz z tytułu holowania pojazdu.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2021 roku -- k. 70-71, zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2021 roku - - k. 61 v-62, umowa najmu samochodu k. 11-12, umowa przelewu wierzytelności k. 19, z akt szkody: potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia szkody)

W dniu 14 września 2017 roku poszkodowany w rozmowie telefonicznej poinformował ubezpieczyciela, że skontaktował się z dwoma wskazanymi wypożyczalnią, z których pierwsza oferowała wyłącznie samochód klasy D, a więc niższej od uszkodzonego, a przy klasie E wymagała uiszczenia kaucji. Dodatkowo podmiot ten nie przesłał mu warunków najmu, a zależało mu na możliwości korzystania z pojazdu przez wielu kierowców i wyjazdu za granicę oraz zniesieniu odpowiedzialności, ani też oferty na maila, nie podał także stawek. Druga wypożyczalnia natomiast w ogóle nie odpowiedziała na zapytanie. Poszkodowany poczynił rozeznanie na rynku i znalazł firmę oferującą najem za stawkę 400 zł netto bez żadnych dodatkowych opłat dla samochodu A. (...), zaznaczając, że jeśli pozwany zorganizuje pojazd zastępczy taniej to on zrezygnuje z oferty powoda.

Następnego dnia miała miejsca kolejna rozmowa telefoniczna, w trakcie której poszkodowany wskazał, że otrzymał ofertę z drugiej wypożyczalni, która jednak nie przewidywała możliwości wyjazdu na Ukrainę, nie precyzowała stawki najmu,

a w zakresie kaucji podmiot ten musiałby się kontaktować z ubezpieczycielem. Jeszcze tego samego dnia pozwany zaproponował poszkodowanemu wynajem „od ręki” samochodu marki A. (...), co poszkodowany odrzucił bowiem był to pojazd klasy D, a także możliwość zorganizowania na poniedziałek samochodu B. (...) (klasa E),

na co poszkodowany przystał. Ostatecznie okazało się jednak, że w ramach podmiany poszkodowanemu zaproponowano samochód B. (...) (niższa klasa) bez przedstawienia warunków najmu, dlatego też ofertę tę postanowił on odrzucić.

W dniu 15 września 2017 roku pozwany wystawił zlecenie dla (...) S.A. wnosząc o dostarczenie dla pokrzywdzonego pojazdu zastępczego w klasie E, na akceptowalny czas najmu 7 dni (18-25 września). W jego treści wskazał, że odpowiedzialność za szkodę jest ustalana oraz że warunkiem wypłaty odszkodowania za koszty związane z wynajmem pojazdu zastępczego jest uznanie odpowiedzialności (...) za zgłoszoną szkodę.

W pismach z dnia 15 i 18 września 2017 roku pozwany poinformował o możliwości zorganizowania dla poszkodowanego pojazdu zastępczego przez jedną ze współpracujących z nim wypożyczalni oraz zastrzegł, że w przypadku skorzystania z innej oferty najmu zastrzega sobie prawo weryfikacji roszczenia oraz uznania celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wyjaśnił, że weryfikacji podlega: klasa wynajętego pojazdu – powinna być zbliżona do klasy pojazdu uszkodzonego, stawka za dobę wynajmu – nie powinna odbiegać od

cen występujących na lokalnym rynku i mieścić się w granicach ok. 200 zł brutto, okres wynajmu – na czas niezbędny do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu.

W piśmie z dnia 19 września 2017 roku poszkodowany poinformował ubezpieczyciela, że w dalszym ciągu korzysta z pojazdu zastępczego A. (...) w kwocie 400 zł netto za dobę (pojazd bez limitu km, z całkowicie zniesioną odpowiedzialnością, bez kaucji i obciążeń na kwocie odszkodowania, z możliwością wyjazdu poza UE w tym na Ukrainę oraz korzystania z pojazdu przez wielu kierowców). Wyjaśnił, że wskazane przez pozwanego firmy nie były w stanie zapewnić mu pojazdu zastępczego w jego segmencie z w/w parametrami, dodając, że pojazd B. (...) – segment E, który miał być podstawiony w poniedziałek okazał się pojazdem z segmentu D i było to B. (...). Na koniec podniósł, że jeśli pozwany nadal twierdzi, że realna stawka za pojazd segmentu E z warunkami umowy przedstawionymi wyżej to 200 zł brutto, to prosi o konkretną ofertę na piśmie z możliwością zaznajomienia się z warunkami umowy oraz z wpisaną stawką dobową za najem pojazdu. Wreszcie, powołując się na zasadę minimalizacji szkody, wniósł o przyspieszenie procesu likwidacji szkody, co wpłynie na skrócenie okresu najmu pojazdu, a tym samym wysokość odszkodowania z tego tytułu. Oferty, o którą wniósł poszkodowany pozwany nie przesłał.

(zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2021 roku – k. 61v-62, z akt szkody: zapis rozmów telefonicznych, pismo z dnia 15.09.2017, pismo z dnia 19.09.2017, pisma z dnia 15.09.2017 i 18.09.2017, wydruk wiadomości email; okoliczności bezsporne)

W dniu 28 września 2017 roku pozwany przesłał poszkodowanemu kosztorys naprawy, a także informację o wysokości szkody częściowej w pojeździe. Pod tą ostatnią znalazła się uwaga, że warunkiem wypłaty odszkodowania jest uznanie odpowiedzialności TU za zgłoszoną szkodę, a także, że podana wysokość szkody nie stanowi uznania w/w odpowiedzialności i nie jest oświadczeniem o przyznaniu świadczenia ubezpieczeniowego.

Decyzją z dnia 10 października 2017 roku pozwany poinformował poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania z tytułu szkody w samochodzie marki L. w kwocie 13.417,33 zł, która została wypłacona w dniu 12 października 2017 roku. Z momentem otrzymania odszkodowania poszkodowany rozpoczął naprawę auta, wtedy też samochód marki L. został odholowany z parkingu strzeżonego do warsztatu naprawczego.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2021 roku – k. 70-71, zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2021 roku - k. 61v-62, decyzja k. 14-15, potwierdzenie przelewu k. 99, z akt szkody: pismo z dnia 28.09.2017, kosztorys naprawy, informacja o wysokości szkody częściowej)

W dniu 2 listopada 2017 roku powód wystawił fakturę nr (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki A. (...), obejmującą okres 37 dni najmu i stawkę 400 zł netto za dobę, a także dopłatę z tytułu odbioru pojazdu poza godzinami pracy (80 zł netto/98,40 zł brutto), opiewającą na łączną kwotę 14.880 zł netto, 18.302,40 zł brutto. Tego samego dnia powód wystawił także fakturę nr (...) na kwotę 700 zł netto, 861 zł brutto, z tytułu holowania samochodu marki L.: w dniu 13 września 2017 roku na trasie J.-B. oraz w dniu 12 października 2017 roku na trasie B. - warsztat naprawczy. Termin płatności obu faktur został ustalony na dzień 16 listopada 2017 roku.

W wiadomości email z dnia 3 listopada 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 19.163,40 zł zgodnie z przesłanymi dokumentami.

W piśmie z dnia 15 lipca 2017 roku pozwany poinformował poszkodowanego o zwrocie kosztów najmu pojazdu zastępczego i holowania pojazdu w wysokości 5.051,90 zł. Wyjaśnił, że za zasadny uznał okres 22 dni najmu obejmujący: okres od daty wynajmu do daty otrzymania kosztorysu (28.09), 3 dni technologicznego czasu naprawy oraz dni organizacyjne, a także, że zweryfikował dobową stawkę do kwoty 200 zł brutto, za którą proponował zorganizowanie auta zastępczego. Z tytułu kosztów parkowania uznano kwotę 246 zł, holowania kwotę 307,50 zł, podstawienia pojazdu kwotę 98,40 zł.

(faktura k. 13, k. 16, decyzja k. 17, wydruk wiadomości email k. 21, okoliczności bezsporne)

Dobowe stawki najmu stosowane przez wypożyczalnie w regionie (...) we wrześniu i październiku 2017 roku, dla pojazdów segmentu E, wahały się od 229 zł do 550 zł netto. Stosowana przez powoda stawka mieściła się w tych granicach. Rynkowy charakter miała również stosowana przez powoda ryczałtowa stawka za holowanie pojazdu.

Uzasadniony czas naprawy samochodu marki L. oraz uzasadniony czas najmu pojazdu, przy założeniu rozpoczęcia naprawy w dniu uzyskania odszkodowania (oznaczonego przez biegłego na 10 października 2017 roku), wynosił 38 dni kalendarzowych.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 82-88)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania powoda, a także dowód z opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych

w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesłedzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem.

Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu, nie wnosili one również o jej uzupełnienie.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo było zasadne w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 września 2017 roku, w wyniku którego samochód marki L. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody.

Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła stawka dobową za najem, którą pozwany określił na kwotę 200 zł brutto oraz długość najmu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że bezpośrednio po szkodzie pozwany przesłał poszkodowanemu informacje na temat najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowany skontaktował się wówczas ze wskazanymi przez ubezpieczyciela podmiotami, celem ustalenia warunków najmu, których jednak nie uzyskał. Co więcej przekazane propozycje nie spełniały wszystkich kryteriów poszkodowanego, któremu zależało na klasie E pojazdu, możliwości wyjazdu na Ukrainę, zniesieniu udziału własnego, braku kaucji, możliwości przewozu zwierząt, czy poruszania się po drogach gruntowych, itp.. Jednocześnie już w dniu 14 września 2017 roku poszkodowany powiadomił pozwanego o rozpoczęciu najmu u powoda, przedstawił stawkę najmu, markę pojazdu, wskazał, że najem nie wiąże się z żadnymi opłatami. W odpowiedzi pozwany zaproponował podmianę pojazdu, ale dopiero z dniem 18 września (poniedziałek), jednak ostatecznie okazało się, że pomimo wystawienia stosownego zlecenia poszkodowanemu zaoferowano pojazd klasy D. O powyższym pozwany został powiadomiony w dniu 19 września wraz z informacją, że jeśli podtrzymuje swoje stanowisko na okoliczność realności stawki za pojazd segmentu E, to ma przesłać poszkodowanemu konkretną ofertę na piśmie z możliwością zaznajomienia się z warunkami umowy oraz z

wpisaną stawką dobową za najem pojazdu. Pomimo tak sprecyzowanego żądania pozwany nie zdecydował się udzielić na nie odpowiedzi. W ocenie Sądu inercją pozwanego, będącego profesjonalistą, należy postrzegać w kategoriach milczącej akceptacji warunków umowy najmu zawartej pomiędzy powodem a poszkodowanym. Nie istniały bowiem żadne obiektywne przeszkody, aby pozwany zwrócił się do powoda o przesłanie umowy najmu, a następnie, aby dokonał weryfikacji jej postanowień. W konsekwencji zdaniem Sądu nie można stawiać poszkodowanemu zarzutu, że nie współpracował z ubezpieczycielem w celu minimalizacji rozmiaru szkody. Powtórzyć należy,

że już w drugim dniu najmu pojazdu zastępczego poszkodowany poinformował pozwanego o umowie zawartej z powodem, jednocześnie wyrażając wolę podmiany auta przy założeniu, że będzie ono spełniało jego kryteria. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, XIII Ga 1648/18, L.), w sytuacji, w której ubezpieczyciel powziął wiadomość o tym, że poszkodowany jest najemcą auta zastępczego, jego powinnością jest przedstawienie poszkodowanemu informacji odnośnie zasad najmu pozwalających na porównanie chociażby w minimalnym stopniu warunków korzystania z auta zastępczego u obu podmiotów, aby poszkodowany mógł je porównać i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Zaniechanie tych powinności ubezpieczyciela nie może obciążać negatywnymi skutkami podmiotu poszkodowanego. W zaistniałych realiach poszkodowany został pozbawiony prawa do weryfikacji przedstawionej przez powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności. Zwrócić należy przy tym uwagę, że samo pismo pozwanego na okoliczność najmu pojazdu zastępczego było bardzo ogólne i w zasadzie ograniczało się do wskazania, że klasa pojazdu nie może być wyższa od klasy pojazdu uszkodzonego, stawka za dobę wynajmu nie powinna odbiegać od cen występujących na lokalnym rynku i mieścić się w granicach ok. 200 zł brutto, a okres wynajmu odpowiadać czasowi niezbędnemu do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu. Znamienne jest, że w informacji tej pozwany odwołuje

się do stawek rynkowych za najem, a kwotę 200 zł brutto podaje orientacyjnie. W sprawie zaś niesporne jest i wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, że stawka powoda, w przeciwieństwie do stawki oferowanej przez pozwanego, ma rynkowy charakter. Wreszcie nie może ująć uwadze, że w zleceniu dla firmy (...) pozwany określił akceptowalny okres najmu wyłącznie na 7 dni, a nadto podkreślił, że wypłata odszkodowania z tytułu najmu będzie możliwa dopiero po przyjęciu odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, dodając, że odpowiedzialność ta jest dopiero ustalana (!!!). W istocie więc z jednej strony pozwany wywodzi, że oferuje poszkodowanym pojazdy zastępcze, z drugiej zaś pomija jakże relewantną okoliczność, że rozliczenie to będzie możliwe dopiero w przypadku przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, co zazwyczaj następuje w końcowym etapie postępowania likwidacyjnego. Wybór propozycji ubezpieczyciela wiąże się zatem po stronie poszkodowanego z realnym ryzykiem braku refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego, co wręcz deprecjonuje taką propozycję. Zdaniem Sądu brak jest bowiem racjonalnych przesłanek, aby osoba, która doznała szkody nie ze swojej winy, decydowała

się na ofertę, odnośnie której nie ma pewności, że będzie miała bezkosztowy charakter. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że jeszcze w dniu 28 września 2017 roku,

tj. w dniu który pozwany wiąże z datą, w której poszkodowany winien rozpocząć naprawę pojazdu, informował on poszkodowanego, że odpowiedzialność za szkodę nie została jeszcze przyjęta. Reasumując, w świetle poczynionych rozważań Sąd uznał, że pozwany poprzestając na częściowej informacji odnośnie proponowanego najmu, a także ignorując wiadomość przesłaną przez poszkodowanego, nie tylko zachował się nieprofesjonalnie, ale przede wszystkim nielojalnie w stosunku do poszkodowanego, który poniósł szkodę nie z własnej winy. Dlatego też Sąd przyjął, że pozwany pozbawił się po pierwsze możliwości zweryfikowania stawek przyjętych przez powoda, które co wymaga powtórzenia mieszczą się w granicach stawek rynkowych, do poziomu których pozwany deklarował weryfikowanie roszczenia z tytułu najmu pojazdu, po drugie prawa do ich późniejszego kwestionowania.

W ocenie Sądu zasadny okazał się również okres najmu pojazdu przez poszkodowanego, który wyniósł 37 dni. Przypomnienia wymaga, że poszkodowany wynajmował pojazd od dnia szkody (13 września 2017 roku) do dnia 19 października 2017 roku. Jak wyjaśnił biegły sądowy, gdyby datę rozpoczęcia naprawy wiązać z datą wypłaty odszkodowania przez pozwanego, zasadny czas najmu wyniósłby 38 dni kalendarzowych. W orzecznictwie podnosi się, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy

wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządzono. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym stanowiska, że poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. W sprawie niesporne zaś było, że pozwany poinformował o wypłacie świadczenia dopiero w dniu 10 października 2017 roku, natomiast same środki wypłacił dwa dni później. Wcześniej, przykładowo w piśmie z dnia 28 września 2017 roku pozwany wskazywał, że nie przyjął jeszcze odpowiedzialności za szkodę. Skoro więc poszkodowany otrzymał środki pieniężne w dniu 12 października 2017 roku uznać należy, że w tej dacie zyskał on możliwość przeprowadzenia naprawy pojazdu. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, że biegły uznał za zasadny okres najmu w wymiarze 38 dni przy założeniu, że naprawa pojazdu rozpoczęłaby się 10 października 2017 roku, przyjmując, że w tym dniu pozwany spełnił świadczenie. Dla faktycznej daty wypłaty odszkodowania okres ten wzrósłby zatem do 40 dni.

W ocenie Sądu poszkodowany był także uprawniony do odholowania uszkodzonego pojazdu najpierw na parking strzeżony, a następnie do warsztatu, który w czasie poprzedzającym naprawę nie tylko nie dawał gwarancji prawidłowego zabezpieczenia pojazdu przed naprawą, której termin naprawy w dacie zdarzenia był jeszcze zupełnie nieznan, ale także nie posiadał pewności, że ta naprawa zostanie w nim przeprowadzona. W tym zakresie J. P. dbał zatem o swoją własność, do czego miał pełne prawo. Widoczny jest przy tym dysonans w podejściu pozwanego, który z jednej strony wywodzi, że poszkodowany winien od samego początku zlecić holowanie auta do warsztatu, z drugiej zaś przyznaje świadczenie z tytułu kosztów parkowania pojazdu, przyznając w ten sposób, że koszt ten był jednak zasadny. Przypomnienia wymaga, że stawka powoda w zakresie holowania miała rynkowy charakter, czego zresztą pozwany zdaje się nie kwestionować, skoro przyznał pełną należność z tego tytułu za pierwsze holowanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.111,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, umarżając powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. wobec złożenia oświadczenia o częściowym cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia we wskazanym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W niniejszej sprawie termin płatności należności wynikających z wystawionych przez powoda faktur upływał w dniu 16 listopada 2017 roku, co uzasadniało zasądzenie odsetek począwszy od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.367 zł obejmującą: opłatę sądową od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystaną zaliczkę na biegłego sądowego – 1.000 zł.

Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 807,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.



Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.